

# Instalacja z pianki

Łódzkie Centrum Wydarzeń odsłoniło ostatnią z planowanych na ten rok instalacji artystycznych, które od dwóch lat regularnie powstają w ścisłym centrum miasta. Tym razem realizacja powstała przy placu Wolności, w podcieniach kamienicy przy ul. Legionów 2. Przestrzenna instalacja została przymocowana do ściany, ma ponad dwadzieścia metrów długości, trzy metry wysokości i wykonana została z różnokolorowej pianki poliuretanowej.

Michał Bieżyński, kurator ds. sztuki w przestrzeni miejskiej, Łódzkie Centrum Wydarzeń: - Organizacja realizacji przestrzennych w mieście stanowi o wiele większe wyzwanie niż przykładowo pomalowanie ściany i stworzenie muralu. Jest to dość złożony proces, trzeba brać pod uwagę o wiele więcej aspektów - zarówno na poziomie tworzenia pracy, materiałów do niej wykorzystanych, miejsca, w którym zostanie ona wyeksponowana oraz późniejszego jej funkcjonowania. Marta zgłosiła się do nas z interesującym pomysłem, którego formę oraz charakter trzeba było dopasować do warunków przestrzeni publicznej. Wspólnie wypracowaliśmy odpowiedni koncept i udało się nam znaleźć właściwe miejsce, które na co dzień jest naturalnie uczyszczane przez ludzi, chroni instalację przed niekorzystną pogodą, a także zapewnia automatycznie nocne oświetlenie. Do stworzenia instalacji wykorzystane zostało ponad 30m<sup>3</sup> wielokolorowej pianki poliuretanowej. Poza efektem wizualnym integralną jej częścią jest również dźwięk, który usłyszymy, kiedy znajdziemy się w podcieniach. Autorką instalacji jest Marta Krześlak, studentka piątego roku Akademii Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego w Łodzi.

Marta Krześlak: - W swoich pracach często poruszam temat człowieka i jego ingerencję w naturę. Inspiracją dla tego projektu była Wielka Rafa Koralowa. Kilka miesięcy temu natknęłam się na artykuł o bielejącej rafie koralowej u wybrzeży Australii. Umiera w niej życie, bo zanieczyszczenia powietrza ocieplają klimat. W rezultacie podnosi się temperatura wody i zmienia ekosystem. Pianka poliuretanowa jest tworzywem sztucznym, materiałem, który produkowany jest masowo, często w wielkich fabrykach generujących ogromne szkody dla środowiska. Równocześnie pianka kojarzy się z miłym, sensualnym doświadczeniem, jest przedmiotem do dotykania. Moja rafa koralowa jest pasożytem na ścianie budynku. Chciałam, aby była ogromną, organiczną formą, wyolbrzymioną i przytłaczającą przestrzeń. Ogrom kształtów, za dużo kolorów, abstrakcyjna forma, która niemal wylewa się z budynku, na którym jest osadzona, nie ma centrum, ani dominanty.

Instalacja dość przewrotnie nosi tytuł „Wszystko się ułoży”. Autorka tłumaczy to następująco: - Tytuł instalacji odnosi się do pracy, jaką musiałam wykonać przy jej montażu. „Wszystko się ułoży” to było motto moich ostatnich dwóch tygodni, ale równie ważna jest dla mnie dwuznaczność tego wyrażenia. Chciałabym, by instalacja była miłym doświadczeniem, momentem, w którym idąc przez miasto z nosem w telefonie, śpiesząc się na autobus, zanurzeni w codzienności natykamy się na zaburzenie przestrzeni jakim jest organiczna rzeźba na ścianie budynku. Zaburzeniem, ale jednak sytuacją przyjemną i łatwą do oswojenia.

Marta Krześlak na co dzień w swojej twórczości wykorzystuje wideo, fotografię oraz tworzy instalacje w przestrzeni. Brała udział w wystawach zbiorowych w kraju i za granicą m.in. w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Galerii Labirynt w Lublinie, Akademii Sztuki w Szczecinie, Oktagon der HfBK Dresden. Ma za sobą również indywidualne prezentacje własnej twórczości w Łodzi i Warszawie. Jest finalistką 16. edycji Artystycznej Podróży Hestii, uczestniczką Biennale WRO Draft Systems, a także jedną z laureatek konkursu Młode Wilki 15. Jej prace wideo prezentowane były na wielu festiwalach m. in. w Los Angeles, Londynie, Kluż-Napoka (Rumunia).

„Wszystko się ułoży” to kolejna instalacja artystyczna, która powstała z inicjatywy Łódzkiego Centrum Wydarzeń. Michał Bieżyński, kurator ds. sztuki w przestrzeni miejskiej, Łódzkie Centrum Wydarzeń: - Pod koniec 2015 roku zrealizowaliśmy złożoną z 1300 stalowych prętów płaskorzeźbę pt. „Cisza” na ścianie przy ul. Wólczańskiej 13. Wskazuje ona kierunek, w którym zmierzamy jeżeli chodzi o sztukę w przestrzeni publicznej. Odchodzimy od realizacji malarskich na rzecz obiektów przestrzennych, niekiedy nawet kosztem ich tymczasowości. Istotnym jest aby powstawały różnorodne obiekty sztuki - rzeźby, płaskorzeźby, instalacje artystyczne, realizacje site-specific. Do prac artystycznych wykorzystywane są rozmaite materiały i technologie, co sprawia, że realizacje te są mocno zróżnicowane. Naszym celem jest zaprezentowanie mieszkańcom jak najszerszej palety rozwiązań plastycznych, tak aby poza płaszczyzną stricte artystyczną, projekty pełniły funkcję edukacji wizualnej. Działania artystycznie nie są organizowane na zasadzie festiwalu, który odbywa się w określonym czasie. Funkcjonują one bardziej jako program sztuki miejskiej, w ramach którego poszczególne realizacje tworzone są w różnych miesiącach. Osobiście cieszę się również, iż w pracach plastycznych coraz częściej wykorzystujemy nowoczesne technologie - do instalacji „Beothuk” Tomasza Kajszcarka dołączone zostało stałe źródło Internetu, a instalacja „Wszystko się ułoży” jest także realizacją dźwiękową. Czas ekspozycji piankowej instalacji pt. „Wszystko się ułoży” planowany jest na 2-3 miesiące.

grudzień 2017